



Drodzy Członkowie Partii II Rzeczpospolita Polska, Sympatycy i Przyjaciele

Dziś to już jedenasty numer naszej gazetki. Mamy nadzieję, że dzisiejsza zawartość również Was zainteresuje. Dziś jest wyjątkowo zwiększonej objętości do czterech stron.

Z doniesień naszych czytelników, możemy odnotować kolejny sukcesik, o którym przypominamy i opublikowaliśmy przez nas w czerwcu, traktat PRL-USA z 1960 roku, podobno odkryła któraś z posłanek PiS i posłużyła się nim w trakcie jakiś rozmów czy wywiady dotyczącego słynnej ustawy 447. Nie znam bliżej tej sprawy ale cieszy nas fakt, że ktoś zaczyna myśleć i posługuje się udokumentowanymi argumentami wprowadzić z ubiegłego wieku, ale ważnymi do dziś.

Zgromadzenie Publiczne na Placu Zamkowym pod Kolumną Zygmunta 06.08.2020

Publikujemy dziś dokument, z dnia 31.07.2020 roku, do którego udało nam się dotrzeć. Decyzja nr WV/5310/ZG/2/2020 Prezydenta Miasta Stołecznego Warszawy. Musimy opublikować go w całości dla tego zwiększamy objętość gazetki. Nie komentujemy tego zakazu, po zostawiamy to każdemu z Państwa. Trzeba przeczytać.

Kierowcy „Zupełnie Nadzwyczajna Kasta” do bicia 4

Nastała moda i legalny sposób wydawania publicznych, czyli, naszych pieniędzy na przebudowę zwykłych skrzyżowań na skrzyżowania z ruchem okrężnym. Oczywiście argumentem jest poprawa bezpieczeństwa i usprawnienie ruchu. Czysta obłuda. Naprawdę chodzi o sposób na wydawanie publicznych pieniędzy, bo czymże jest innego, jak na ulicy która w pewnym momencie skręcała w lewo a po remoncie na który, „władze” tamtego miasta, wydało miliony złotych z podatków mieszkańców, tego zacnego miasta, na tym samym zakręcie, gdzie nie przybyło ulic dołotowych, namalowano białą czerwoną kółko, w środku żółty podświetlany pacholek i ustawiono odpowiednie do skrzyżowania z ruchem okrężnym liczne oznakowanie? Jaki to ma wpłynąć na poprawę bezpieczeństwa i usprawnienie ruchu?

Dostaliśmy informację, że w innej miejscowości wykonano remont fragmentu drogi przebiegającej w jej granicach, dwa kilometry, i fantastycznie, tylko, że przy okazji tego remontu zostało na tym odcinku zainstalowane 360 znaków drogowych!!! Wykonując proste działanie matematyczne wynika, że średnio co 5,5 metra zainstalowano nowy znak drogowy! Na pewno poprawiło to bezpieczeństwo na tym 2 km odcinku drogi. A teraz kolejne działanie, Znak ok. 100.-, Słupki ok. 100.-, wkopanie ok. 100.- to jest 300zł/szt. Razem 300.- razy 360szt. Daje nam to 108 000 zł do tego doliczcie podatek VAT – 23% i wydali ok. 132 840zł. Ponawiam pytanie, czy poprawiło to bezpieczeństwo i usprawniło ruch? Na pewno upłynniono kasę!

A teraz jeszcze jeden zbieg okoliczności i nasz sukcesik, jak nam doniesiono, TVP w wiadomościach pokazała krótką migawkę z wykonanego remontu ulicy w jednym z miast w Wielkopolsce, otóż przy okazji remontu ulicy wykonano, jak przystało na aktualną modę, ścieżkę rowerową. Ścieżka, jak i ulica ma w pewnym momencie skrzyżowanie, i nie byłoby w tym nic dziwnego, gdyby nie to, że komentarz dotyczący tej jakże chwalebnej inwestycji był mniej więcej taki: „Ścieżka a zwłaszcza skrzyżowanie jest tak skomplikowane, że nawet rowerzyści się gubią jak tamtędy mają jechać! Chciałbym wiedzieć jak to wygląda od strony kierowców! To pewnie jest dopiero złyk. Zapewne, ścieżkę wykończono kosztem szerokości ulicy, jak zwykle, „taki mamy klimat”.

Odwiedziłem dziś wulkanizatora i w czasie gdy wykonywał dla mnie usługę rozmawialiśmy dla zabicia czasu. Pisaliśmy niedawno o jednym z nielicznych mądrych przepisów jakim jest „korytarz życia” i dalej tak uważamy. Niestety jak się okazało, ma też swoją ujemną stronę. Nie przepis, bo on jest Ok. Gorzej z infrastrukturą drogową, nastąpiła teraz moda, a może to też jest jakaś zmowa? Przy remontach ulic wymienia się w pierwszej kolejności nie nawierzchnię ulic tylko

krawężniki i płyty chodnikowe, dla rowerzystów buduje się ścieżki, na przejściach dla pieszych obniża krawężniki, aby ułatwić poruszanie się niepełnosprawnym i rodzicom z dziećmi w wózkach. I słusznie, Niestety ma to też swoje złe strony, otóż dzięki temu, również rowerzyści mogą bez ryzyka o swoje koła z całą szybkością przejechać po przejściu dla pieszych, bez zwalniania a co dopiero mówić zsiadania z roweru, do czego zobowiązują ich przepisy ruchu drogowego. Oj, ale jestem sklerotyk, przecież oni nie muszą znać przepisów! Czujecie jak człowiekowi robi się ciepło na sercu gdy widzi drogowców dbających o wszystkich! Szkoda tylko, że kierowcy i właściciele samochodów nie zostali w tym ujęci. Oj, przepraszam, o nas też pomyśleli, dla nas są te nowiutkie krawężniki. Tyle, że te krawężniki są wysokie i ostre jak żyłotka, tną boczne powierzchnie opon jak masło. W rozmowie z fachowcem usłyszałem, że tzw. gwóźdź to dzisiaj rzadkość, teraz najczęstszą przyczyną wizyty u wulkanizatora są przecięte opony. Dzieje się tak w czasie próby parkowania na chodniku a na drugim miejscu, przecięcia zaliczone właśnie w trakcie wykonywania „korytarza życia. Natomiast w ciężarówkach, cięcia opon są wykonane w trakcie pokonywania modnych, wcześniej wspomnianych, skrzyżowań z ruchem okrężnym. Ja rozumiem, że łatwiej i taniej jest wykonać prostą i niewyobloną formę do produkcji prefabrykatów krawężników, ale może ktoś zacznie myśleć! Może można by stawiać mniej znaków, byłoby taniej a zaoszczędzone pieniądze przeznaczyć na wyobłone formy do krawężników. A może za komuny takie tępe krawężniki produkowali dla tego, że była za mała produkcja opon? Surowiec trzeba było sprowadzać za dewizy, a one były niezbędne do innych ważniejszych celów? Dobrze że za komuny nie było tyłu „mądrych i wykształconych”, bo ludzie jeździliby na gołych felgach. Może to dla tego produkowano zaokrąglone krawężniki? Można je do dzisiaj zobaczyć na wszystkich drogach i ulicach które jeszcze nie miały szczęścia zostać wyremontowane.

Przejazdy kolejowe to następny temat na krótkie rozważanie. Czy urzędnicy drogowi i ich kolejarscy koledzy, działają na innych falach? Bo na pewno na innych drogach, ale jak to zwykle bywa, drogi się czasem spotykają. A urzędnicy chyba nie. W tym przypadku przecięła się droga, piękna, gładka, świeżo wyremontowana, z torami kolejki wąskotorowej. Nie byłoby w tym nic dziwnego, gdyby nie fakt, że od kilkudziesięciu lat nikt tam nie widział jadącej wąskotorówki. Torowisko zdewastowane i zarośnięte krzakami. Po remoncie drogi, przejazd kolejowy pozostał! Widać, że urzędnicy nie dogadali się ze sobą. Może przesadzam, może mają jakieś fascynujący inny plan? Może jest to przemyślany sposób na wydanie unijnych środków np. spójności? To tak ładnie się nazywa i można się będzie wykazać. Ale do rzeczy, oczywiście torowisko zostało utopione kilka centymetrów niżej od asfaltu, można urwać zawieszenie! Nieprawda! Bo tu wkraczają dbający o nas drogowcy. Montują stosowne oznakowanie ostrzegawcze. Gdyby postawili jeden znak, a właściwie dwa bo trzeba postawić z obu stron (nierówna droga), to co to by były za pieniądze, nawet nie opłaca się wbić łopatę. Ale skoro jest przejazd, to instaluje się znaki dotyczące przejazdu kolejowego, uwaga niestrzeżony przejazd kolejowy, krzyż św. Andrzeja, itd. Słusznie, skoro się nie dogadali żeby ten nieużywany przejazd zlikwidować, to trzeba go oznakować i wydać znacznie większą kasę! Ale, widać była to jeszcze za mała forsą i w związku z tym wpadli na pomysł na zainstalowanie znaków podświetlanych! A żeby było już w pełni światowo, widać było jeszcze za tanio, podświetlenie znaków zasilane zostało bateriami słonecznymi i zrobiło się światowo, może nawet ktoś został stosownie odznaczony jakimś medalem za zasługi dla bezpieczeństwa. Nie wiem. Wiem tylko tyle, że wydano grubą forsę. Nocą zapewne jest tam straszny ruch, bo w dzień oprócz nas nie spotkaliśmy nikogo! Ponawiam pytanie, czy poprawiło to bezpieczeństwo i usprawniło ruch? Nie podajemy lokalizacji tych napotkanych cudów aby nikt się nie poczuł obrażony. Zawsze pamiętajcie, jak coś się stanie na drodze, **Ty będziesz winien!!!** Boże miej nas w swojej opiece.

Warszawa, dnia 31 lipca 2020 r.

PREZYDENT

MIASTA STOŁECZNEGO WARSZAWY

DECYZJA NR WV/5310/ZG/ 2 /2020

Działając na podstawie art. 14 pkt 1 ustawy z dnia 24 lipca 2015 r. - Prawo o zgromadzeniach (Dz. U. z 2019 r. poz. 631)

ZAKAZUJĘ

Panu Janowi Potockiemu

zamieszkałemu w :

organizacji zgromadzenia zwołanego w dniu 6 sierpnia 2020 r., od godziny 12.00 do godziny 17.00 na placu Zamkowym z przemarszem od kolumny Zygmunta do ul. Krakowskie Przedmieście 15 w Warszawie.

UZASADNIENIE

Pan Jan Potocki złożył w dniu 10 lipca 2020 r. do Urzędu m.st. Warszawy zawiadomienie o zgromadzeniu zwołanym w dniu 6 sierpnia 2020 r., od godziny 12.00 do godziny 17.00 na placu Zamkowym z przemarszem od kolumny Zygmunta do ul. Krakowskie Przedmieście 15 w Warszawie, w trybie art. 7 ust. 1 ustawy - Prawo o zgromadzeniach (Dz. U. z 2019 r. poz. 631). W zawiadomieniu wskazał, że w zgromadzeniu może uczestniczyć 149 osób, a jego cel określił jako „szerzenie wartości patriotycznych”.

Wolność organizowania pokojowych zgromadzeń, a także możliwość uczestnictwa w nich, chociaż stanowi jeden z podstawowych elementów wolności konstytucyjnych, określonych w art. 57 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. U. z 1997 r. Nr 78, poz. 483, z późn. zm.), nie ma charakteru bezwarunkowego. Przepis ten w sposób ogólny wyznacza granice podmiotowe i przedmiotowe, w jakich dopuszczalne jest korzystanie z wolności zgromadzeń, jednocześnie wskazuje, że warunkiem koniecznym dopuszczalności korzystania z tej wolności w pełnym zakresie jest pokojowy charakter zgromadzenia. Konstytucyjna gwarancja wolności organizowania zgromadzeń może być ograniczona wyłącznie ustawowo.

Zgodnie z art. 14 ustawy z dnia 24 lipca 2015 r. - Prawo o zgromadzeniach, organ gminy wydaje decyzję o zakazie zgromadzenia nie później niż na 96 godzin przed planowaną datą zgromadzenia, jeżeli:

- 1) jego cel narusza wolność pokojowego zgromadzania się, jego odbycie narusza art. 4 lub zasady organizowania zgromadzeń albo cel zgromadzenia lub jego odbycie naruszają przepisy karne;
- 2) jego odbycie może zagrażać życiu lub zdrowiu ludzi albo mieniu w znacznych rozmiarach, w tym gdy zagrożenia tego nie udało się usunąć w przypadkach, o których mowa w art. 12 lub art. 13;

- 3) zgromadzenie ma się odbyć w miejscu i czasie, w których odbywają się zgromadzenia organizowane cyklicznie, o których mowa w art. 26a.

Kancelaria Prezydenta RP - będąca organizatorem uroczystości inauguracji Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej we wniosku o wydanie zezwolenia na przeprowadzenie imprezy powodującej utrudnienia w ruchu lub wymagającej korzystania z drogi w sposób szczególny, który wpłynął do Biura Polityki Mobilności i Transportu Urzędu m.st. Warszawy w dniu 8 lipca br., zawarła szczegółową informację dotyczącą korzystania z dróg w ich czasie. Zgodnie z nią, w dniu 6 sierpnia 2020 r. w godzinach 8.00 – 16.00 nastąpi wyłączenie z ruchu drogowego placu Zamkowego oraz ul. Krakowskie Przedmieście (za wyjątkiem pojazdów uprawnionych), a „poruszanie się osób i pojazdów w rejonach uroczystości odbywać się będzie na podstawie zaproszeń, identyfikatorów i przepustek wydanych lub zaakceptowanych przez Służbę Ochrony Państwa.”

Tym samym, na potrzeby powyższych uroczystości wyłączona została dostępność obszaru planowanego przez Pana Jana Potockiego zgromadzenia, w czasie kiedy ono miało się odbyć.

Dowód: pismo znak BOP.010.1.2020.1 z dnia 2 lipca 2020 r.

Ponadto, z informacji przekazanej przez Kancelarię Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej do Biura Bezpieczeństwa i Zarządzania Kryzysowego Urzędu m.st. Warszawy w dniu 17 lipca 2020 r., za pismem znak BOP.010.1.2020.10 wynika, że plac Zamkowy oraz ul. Krakowskie Przedmieście zostały zajęte w dniu 6 sierpnia br. na potrzeby przeprowadzenia uroczystości – inauguracji Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej.

Dowód: pismo BOP.010.1.2020.10 z dnia 17 lipca 2020 r.

W związku z tym, iż organizator zgromadzenia dokonał swojego zgłoszenia w trybie art. 7 ust. 1 ustawy z dnia 24 lipca 2015 r. Prawo o zgromadzeniach umożliwia mu to korzystanie z dróg (w sposób powodujący utrudnienia w ruchu drogowym). Dlatego, o powyższym poinformowano Pana Jana Potockiego wystosowując prośbę o zmianę miejsca lub czasu planowanego zgromadzenia. Nie dokonał tego, pozostając przy pierwotnie zgłoszonym miejscu.

Dowód: pismo z dnia 22 lipca 2020 r. oraz z dnia 24 lipca 2020 r.

Należy również podkreślić, iż po przeprowadzonym w Biurze Polityki Mobilności i Transportu Urzędu m.st. Warszawy postępowaniu organizator uroczystości otrzymał w zakresie złożonego wystąpienia decyzję Prezydenta m.st. Warszawy umożliwiającą wykorzystanie drogi w sposób szczególny.

Dowód: decyzja nr 28/20 Prezydenta m.st. Warszawy z dnia 28 lipca 2020 r.

Zgodnie z art. 3 ust. 1 ustawy - Prawo o zgromadzeniach, zgromadzeniem jest zgrupowanie osób na otwartej przestrzeni dostępnej dla nieokreślonych imiennie osób w określonym miejscu w celu odbycia wspólnych obrad lub w celu wspólnego wyrażenia stanowiska w sprawach publicznych. Biorąc pod uwagę przywołane okoliczności, należy wskazać, że skoro miejsce, na którym zaplanowane zostało zgromadzenie zgłoszone przez Pana Jana Potockiego, będzie zajęte na potrzeby przeprowadzenia inauguracji Prezydenta RP, to de facto nie będzie ogólnodostępne. Planowane zgromadzenie nie spełnia więc definicji zgromadzenia określonej w art. 3 ust. 1 ustawy.

W związku z tym, iż planowane zgromadzenie zgłoszone zostało w miejscu, które w tym czasie nie będzie dostępne dla nieokreślonych imiennie osób, bo wyłączone zostało z powszechnej dostępności ze względu uroczystości inauguracji Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, konieczne było wydanie decyzji zakazującej przeprowadzenie przez Pana Jana Potockiego zwołanego zgromadzenia.

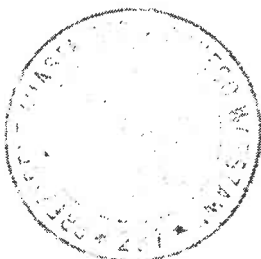
POUCZENIE

Od niniejszej decyzji stronie przysługuje prawo odwołania do Sądu Okręgowego w Warszawie w terminie 24 godzin od udostępnienia decyzji o zakazie zgromadzenia na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu m.st. Warszawy (art. 16 ust. 1 ustawy - Prawo o zgromadzeniach).

W trakcie biegu terminu do wniesienia odwołania strona może zrzec się prawa do jego wniesienia wobec organu administracji publicznej, który wydał decyzję. Z dniem doręczenia organowi administracji publicznej oświadczenia o zrzeczeniu się prawa do wniesienia odwołania przez stronę postępowania, (a jeżeli stron jest więcej to przez ostatnią ze stron), decyzja staje się ostateczna i prawomocna (art. 127a Kodeksu postępowania administracyjnego).

PREZYDENT

m.st. Warszawy



z up. PREZYDENTA M. ST. WARSZAWY

Jarosław Misztal
Zastępca Dyrektora
Biura Spraw Pieniężnych
i Zarządzania Kryzysowego

Otrzymują:

- 1) Pan Jan Potocki adres e-mail: ;
- 2) Sąd Okręgowy w Warszawie,
- 3) aa.